

Stefan Moysa

"Geheimnis Mensch", Walter Kasper, Mainz 1973 : [recenzja]

Collectanea Theologica 44/3, 170-171

1974

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

tego typu, oderwane od całości, ale znajdują się w ścisłej funkcji dzisiejszej interpretacji Eucharystii. Autor dalej podkreśla, nieraz w osobnych i szerokich rozważaniach, konieczność przeformułowania dogmatu przy zachowaniu jego niezmiennego jądra. Rozważania te są trwałym dorobkiem nie tylko teologii Eucharystii, ale także teorii rozwoju dogmatu. Wreszcie Gerken dba też stale o to, aby być w zgodzie z interpretacją tradycyjną, chociaż ją twórczo przekształca. To wszystko czyni z książki Gerkena jedną z najlepszych, a może nawet najlepszą współczesną syntezę nauki o Eucharystii.

Ks. Stefan Moysa SJ, Warszawa

Walter KASPER — Jürgen MOLTSMANN, *Jesus ja — Kirche nein?*, Einsiedeln-Zürich-Köln 1973, Benziger Verlag, s. 63.

Dwaj znani teologowie, katolik Kasper i luteranin Moltmann, podejmują w dwóch konferencjach pytanie, czy słuszne jest poczucie wielu dzisiejszych ludzi, którzy interesują się Chrystusem, podziwiają Go jako człowieka, nie chcą jednak przyjąć i uznać Jego Kościoła.

Kasper koncentruje swoją wypowiedź przede wszystkim na Chrystusie, gdyż dzisiejszy kryzys Kościoła uważa za kryzys chrystologii, za nowe postawienie pytania, kim jest właściwie Jezus Chrystus. W swjej odpowiedzi wskazuje na niewystarczalność zeszlowieczonej krytyki liberalnej, ale pragnie również wyjść poza klasyczną formułę Soboru Chalcedońskiego. Zaczątek nowej chrystologii chce wyprowadzić z wypowiedzi Chrystusa, głoszących nadejście Królestwa Bożego, przy czym za Orygenesem powiada, że Jezus jest *autobasiléa*, Królestwem Bożym uosobionym. Zaznacza dalej, że wprawdzie w Piśmie św. Jezus ukazuje się jako człowiek, jednak jest to człowiek, który w sposób jedyny i ostateczny pochodzi od Ojca i egzystuje dla Ojca. W tej formule widzi Kasper syntezę wszystkich współczesnych prób chrystologicznych i wskazuje, jak zachowuje ona wymagania wiary chrześcijańskiej.

Sprawa Królestwa Bożego jest również zasadniczą osnową wypowiedzi Moltmanna, chociaż rozwija on ją bardziej w kierunku wyjaśnienia, czym powinien być Kościół. Kryterium krytyki Kościoła może być tylko osoba ukrzyżowanego i zmartwychwstałego Jezusa Chrystusa. Krytyka w pełni dochodzi do głosu, gdy się porówna Kościół z treścią orędzia głoszącego Królestwo Boże. Ponieważ Jezus głosił nadzieję dla wydziedziczonych i biednych, ponieważ głosił orędzie łaski i nawrócenie od łęku ku radości, te wytyczne powinny być również zasadami głoszenia i postępowania Kościoła. Powinien on w sposób niedwuznaczny stanąć po stronie biednych i wyzyskiwanych, nie sądzić, lecz głosić łaskę, nie smucić się, ale odnaleźć radość stale trwającego świata.

Niepodobna krótko oddać istotę myśli tej małej, ale bardzo treściwej książeczki. Choć prowokuje miejscami do polemiki, jednak pozwala ujrzeć w nowym i bardzo znamienym świetle stosunek Jezusa do chrześcijan, jako wspólnot ludzi w Niego wierzących.

Ks. Stefan Moysa SJ, Warszawa

Walter KASPER, *Geheimnis Mensch*, Mainz 1973, Matthias-Grünewald-Verlag, s. 23.

Tutaj Walter Kasper zastanawia się w krótkiej konferencji, na czym polega tajemnica człowieka. Stwierdza on, że na skutek rozwoju nauk współczesnych tajemnica ta ukazuje się w innym świetle niż dotąd. Kepler, Galileusz, a inny sposób Freud przyczynili się bowiem do jej demitologizacji. Jednakże nauki ścisłe pozornie tylko głębiej wnikają w tę tajemnicę, a ostatecznie oddają człowieka na łup sił anonimowych, które sam wyzwolił. Odpowiedzi na to, kim jest człowiek, nie można więc szukać w obrębie nauk przyrodniczych. Z kolś filozofia daje również niewystarczające odpowiedzi na te pytania. Nie zadowala na przykład wysuwany przez egzystencjalizm obraz człowieka jako nieograniczonej wolności, wynikający z czysto historycznego i konkretnego podejścia do jego tajemnicy.

Autor szuka więc rozwiązania na drodze, którą wskazał Pascal: człowiek jest bytem o największej godności, równocześnie zaś jest pogrążony w największej nędzy. Miejscem człowieka jest pogranicze natury i ducha, czasu i wieczności, Boga i świata. Stąd otwartość człowieka na obydwa te światy, stąd też jego sytuacja tragiczna, z której sam wydobyć się nie potrafi.

Dlatego też drażnione pytanie o człowieka musi postawić pytanie o Boga. Tylko Bóg mający w swoim ręku całą rzeczywistość może zmienić tę tragiczną sytuację. Wyrazem interwencji Bożej w losy człowieka jest Jezus Chrystus ukrzyżowany. W Nim okazała się cała tajemnica człowieka, jego godność i nędza zarazem. Dlatego nie da się wymyślić nic więcej ponad krzyż i w krzyżu rozwija się tajemnica człowieka, której nie możemy wyjaśnić na drodze czysto rozumowej, ale musimy ją przyjąć na drodze wiary.

Krótko zatem, ale w mistrzowski sposób ukazuje Kasper odpowiedź chrześcijańska na tajemnicę człowieka.

Ks. Stefan Moysa SJ, Warszawa

Anton ANTWEILER, *Heutige Einwände gegen das Christentum*, Zürich-Einsiedeln-Köln 1973, Benziger Verlag, s. 57.

Metodę autora można określić jako dialektyczną. Wpierw szeroko rozważa najbardziej dziś wysuwane przeciw chrześcijaństwu zarzuty, które ujmuje w formie tez. Oto niektóre z nich: chrześcijaństwo jest nieokreślone, gdyż przyjmuje postać historycznie różnych Kościołów; chrześcijaństwo pozostawia sobie samym biednych, uciśnionych, prześladowanych; chrześcijaństwo pragnie potęgi ziemskiej i władania nad człowiekiem. Zarzuty te nie są przez autora w niczym umniejszane, owszem — powiedzielibyśmy — zostają raczej przejawione. Antweiler porządkuje następnie te zarzuty, ukazując ich właściwe rozmiary. Wiele z nich bowiem płynie z tego, że chrześcijaństwo uczestniczy w ogólnej sytuacji natury ludzkiej i świata. W innych wypadkach znów chrześcijaństwo robi najwięcej, aby te problemy rozwiązać.

Z kolei autor rozważa racje przemawiające za chrześcijaństwem, których wymienia pięć: będąc chrześcijaninem, trzeba się w chrześcijaństwo angażować; osiągnięcia chrześcijaństwa są mimo wszystko znaczne, choć często pozostają niewidzialne; chrześcijaństwo podkreślało zawsze wartość człowieka; chrześcijaństwo jest nastawione na przyszłość i wieczność; chrześcijaństwo utrzymuje wśród ludzi obecność żywego Jezusa. Te racje zostają również uporządkowane i wyjaśnione na ich właściwym tle. Jako ostatni krok wreszcie zostaje postawione pytanie, co przeważa. Autor nie daje wyraźnej odpowiedzi, ale nie pozostawia wątpliwości, że przeważa ostatecznie chrześcijaństwo.

Książka jest krytyczna, problemy postawione są ostro i nie zostają do końca wypowiedziane. Wydaje się, że książka może wiele dać, zwłaszcza temu, kto nie jest ściśle związany z chrześcijaństwem, ale dla kogo pozostaje ono zawsze niepokojem i problemem.

Ks. Stefan Moysa SJ, Warszawa

Psalmen in der Sprache unserer Zeit, wyd. E. Gerstenberger, K. Jutzler, H. J. Boecker, Neukirchen-Einsiedeln-Zürich-Köln 1972, Neukirchener Verlag — Benziger Verlag, s. 240.

Psalmy są dziełem poetyckim, aktualnym na wszystkie czasy i dla wszystkich ludzi. Dlatego też bywają często tłumaczone, przy czym te tłumaczenia wydobywają ich nieprzemijającą wartość. Do tego rodzaju tłumaczeń należy i ta próba zbliżenia psalmów współczesnemu człowiekowi. Przekład dokonany jest pięknym i prostym językiem niemieckim, którego wartość potrafi ocenić w pełni jedynie ten, dla kogo jest on językiem ojczystym. Ogólne wprowadzenie wyjaśnia krótko charakter psalmów, ich podział i strukturę, nieco różną dla psalmów dziękczynnych, błagalnych czy pochwalnych. Poza tym każdy psalm poprzedzony jest również wprowadzeniem wyjaśniającym jego budowę uwypuklającym zasadniczą myśl. Czytelnik zostaje w ten sposób wprowadzony w samo serce modlitwy i zamierzeń autora natchnionego. Ponadto dobrze ułożone przypisy wyjaśniają trudności, które mogą powstać przy interpretacji poszczególnych wyrażań.

Obok znanych i tradycyjnie przekazywanych 150 psalmów psalterza, tłumaczenie zawiera również *Lamentacje*, przepisywane Jeremiaszowi, co do których jednak nie ma pewności, czy rzeczywiście od niego pochodzą. Podobieństwo rodzaju literackiego całkowicie uprawnia do tego; aby przedstawić je łącznie z psalmami.